

Białystok - pałac

TC-OR-217-3

Aleksander Janowski - Obwód Białostocki
ziemie. 19...

Jan Kazimierz nadał Białystok ze wszystkimi przyległościami Stefanowi Czarnieckiemu, od którego po kądzieli przeszedł do Klemensa Branickiego. W połowie wieku XVIII Branicki zmienia skromną wioskę w jedną z najwspanialszych w naszym kraju rezydencji, dając poniekąd zarazem i podwaliny przyszłemu miastu. Szczególniej słynął w XVIII w. na świat cały pałac, wzniesiony przez Branickiego. Plany tej budowli, podobno nadzwyczajnej pod względem architektonicznym i dekoracyjnym, a także plany ogrodów tamtejszych, są przechowywane w oddziale budownictwa w Louvre w Paryżu. Rezydencję tę za Sasów i Stanisława

Augusta zwano powszechnie Wersalem podlaskim. Zresztą już i samo miasto Białystok było w końcu wieku XVIII jednym z najprzedniejszych miast na Podlasiu, zwłaszcza od czasu, gdy August III na prośbę Branickiego wyniósł Białystok do godności miasta. Spadkobiercy Branickich: (Feliks i Jan) Potoccy i (Marya) Mostowska w r. 1802 ulegli pokusie, w postaci ogromnej sumy, zaofiarowanej przez króla pruskiego - 270 tys. talarów, i cudną rezydencję sprzedali zaborcy ziemi polskiej. Pozostawał Białystok w posiadaniu władcy Prus do r. 1807, a po wcieleniu obwodu białostockiego do Rosji król pruski sprzedał rezydencję białostocką cesarzowi Aleksandrowi I.

Zanim tytuł własności został przepisany na nowego właściciela, przez długie lata pracowała w Białymstoku specjalna komisja odbiorczo-szacunkowa. Członkowie jej jednak, przysłani specjalnie z Petersburga, dbając jedynie o wła-

sne zyski, drapieżnie się obeszlą z niezwykle cennymi osobliwościami pałacu i ogrodu białostockiego. Zaczęto od zniszczenia bardzo kosztownego zwierzyńca, potem zrujnowano ogród, wywożąc z niego pysznie rzeźbione posągi do Francji i Włoch i za bezcen tam sprzedając. W końcu zabrano się do rujnowania i burzenia pałacu i jego pamiątek: przedziwnej roboty posadzki bez ceremonii wyłamywano, dach miedziany zdjęto całkowicie z pałacu. Nie mogąc go wywieźć dla nadmiernego ciężaru w całości, pokrajano na części i w takim stanie sprzedawano kosztowną miedź. Ale niedość na tem! W pałacu mieścił się teatr, który tę miedzy innymi posiadał osobliwość, że zastłona, oddzielająca scenę od widowni, była nadzwyczaj kunsztownej roboty. Ponieważ niszczy-ciele nie mogli jej również wywieźć w całości, przezornie pokrajali na kawałki i w ten sposób spieniężyli.

Kościół w Białymstoku — Wniebowzięcia N. M. P. — wznosił swym sumptem marszałek Wiesiołowski w r. 1584.

Do roku 1833 Białystok posiadał też klasztor oo. bazylianów.

W czasie „powietrza“ i cholery chorzy znajdowali w tym klasztorze opiekę i pomoc.

Poza epidemiami powiat białostocki był często nawiedzany przez nieurodzaje. Szczególnie zabójcza dla ludności miejscowej była długa serya kolejnych 11 nieurodzajów, poczynając od r. 1845.

Białystok obecny, oprócz swej nazwy, nie ma bodaj nic wspólnego z tą sławną rezydencją wielkopańską, o której podałem powyżej nieco szczegółów. Zdewastowany niemal do-

129